

DIANA MAKSIMIUK

Uniwersytet w Białymstoku

ROK 1956 W POLSCE – DYSKUSJE PRAWNIKÓW  
O SĄDACH, PROKURATURACH I PRAWIE KARNYM

Rok 1956 należy do najważniejszych momentów w powojennej historii Polski. Stał się synonimem „odwilży”, która objęła różne dziedziny życia, a także, cytując Krystynę Kersten, „punktem zwrotnym” – „zasadniczą cezurą, dzielącą powojenne polskie dzieje na dwa okresy, odpowiadające dwóm fazom dynamiki systemu tworzonego przez komunistów: wstępującej i zstępującej, wzrostu i stopniowego rozkładu”<sup>1</sup>. Wydarzenia, które wówczas miały miejsce, poczynając od rewelacji, jakie płynęły z XX Zjazdu KPZR, a kończąc na październikowym VIII Plenum KC PZPR, odegrały szczególną rolę w procesie ideologicznej destalinizacji. Zmiana klimatu politycznego będąca następstwem tych wydarzeń i towarzysząca jej swoboda wypowiedzi umożliwiły w miarę nieskrępowaną krytykę okresu stalinowskiego. W wielopłaszczyznowych rozważaniach nad stanem państwa polskiego uczestniczyło także środowisko prawnicze, które podjęło dyskusję nad kondycją szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Szczególną w tym rolę odegrało Zrzeszenie Prawników Polskich, które wydając z początkiem maja 1956 roku czasopismo „Prawo i Życie”, stworzyło nowe, cenne forum wymiany poglądów. W dyskusji toczącej się w łonie środowiska prawniczego najwięcej miejsca poświęcono zagadnieniom dotyczącym sądów, prokuratur i prawa karnego.

---

<sup>1</sup> K. KERSTEN, *Rok 1956 – punkt zwrotny*, «Krytyka» 40/1993, s. 133.

Prawnicy bardzo krytycznie, niekiedy nawet samokrytycznie, ocenili dotychczasową działalność wymiaru sprawiedliwości i prokuratury. Wielu sędziom i prokuratorom postawiono zarzuty łamania prawa, czy wręcz zbrodni sądowej<sup>2</sup>. „Winni zbrodni i winni przestępstw – mówił w listopadzie 1956 roku prokurator Jerzy Rulewski – niezależnie, kto to był – sędzia, prokurator, minister, członek Biura Politycznego – muszą stanąć przed sądem z należycie zapewnioną obroną i przy pełnych zasadach przestrzegania humanitaryzmu i sprawiedliwości być osądzeni”<sup>3</sup>. Domagając się ich potępienia i wykluczenia z sądownictwa i prokuratury, a nawet pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, równocześnie podkreślano konieczność naprawienia krzywd wyrządzonych ludziom przez „zbrodniczą” działalność sądów i prokurator. W podnoszonej rehabilitacji osób niewinnie skazanych widziano jednak nie tylko konieczność zwrócenia niesłusznie odebranej wolności, ale również przywrócenia dobrego imienia i zagwarantowania prawa do odszkodowania<sup>4</sup>. W maju 1956 roku w sprawie tej wypowiedzia-

---

<sup>2</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Prokuratura Generalna (dalej: PG), 951, List sędziego Józefa Waszkiewicza do premiera Józefa Cyrankiewicza, 5 maja 1956, k. 59-72; AAN, PG, 951, Rezolucja uchwalona na zebraniu POP PZPR Warszawskiej Izby Adwokackiej, [październik 1956], k. 237; AAN, PG, 951, Protokół Wojewódzkiego Zjazdu Prawników Województwa Katowickiego, 9 grudnia 1956, k. 160; E. SKRZYPKOWSKI, *Sąd nad sędziami*, «Żołnierz Wolności» nr 285 z 28 listopada 1956 r., s. 2; Rezolucja podstawowych organizacji partyjnych naczelnych organów prokuratury i sądownictwa wojskowego z 22 października 1956 r. (dalej: Rezolucja z 22 października 1956) [w:] *Gomułka i inni: dokumenty z archiwum KC 1948-1982*, oprac. J. ANDRZEJEWSKI, Londyn 1987, s. 112; Protokół narady partyjnej aktywu partyjnego Najwyższego Sądu Wojskowego i Zarządu Sądownictwa Wojskowego z 20 i 21 listopada 1956 r. (dalej: Protokół z 20 i 21 listopada 1956) [w:] J. POKSIŃSKI, *„My, sędziowie nie od Boga...”*. *Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944-1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996, s. 95; S. MARAT, J. SNOPIKIEWICZ, *Ludzie bezpieki. Dokumentacja czasu bezprawia*, Warszawa 1990, s. 340; *W obronie praworządności w organach wymiaru sprawiedliwości. Nadzwyczajny zjazd prawników Kielecczyny*, «Życie Warszawy» nr 217 z 11 września 1956 r., s. 2.

<sup>3</sup> S. MARAT, J. SNOPIKIEWICZ, *op. cit.*, s. 340.

<sup>4</sup> J. JODŁOWSKI, *Aby walka o praworządność mogła być zwycięsko wygrana*, «NP» 12.6/1956, s. 4; J. POLAN-HARASCHIN, *Co ma oznaczać rehabilitacja?* «Prawo i Życie» nr 10 z 10 września 1956 r., s. 3.

ła się również Zofia Wasilkowska (nowy Minister Sprawiedliwości), która „pragnęła”, „aby wszystkie krzywdy były w miarę możliwości naprawione”<sup>5</sup>.

W ogniu krytyki znalazła się dotychczasowa polityka kadrowa resortu sprawiedliwości. Środowisko prawnicze domagało się przede wszystkim reaktywowania sędziów niesłusznie usuniętych z wymiaru sprawiedliwości w minionym okresie<sup>6</sup>. Z samokrytyką stwierdzano, że za szybko dokonano gruntownego odmłodzenia kadr<sup>7</sup>. Stąd też postulowano podniesienie granicy wieku<sup>8</sup>. Za konieczne uznawano ponadto wydłużenie aplikacji sądowej i zaostrzenie wymogów w zakresie wiedzy prawniczej, stawianych kandydatom do zawodu sędziowskiego<sup>9</sup>. Domagano się przeprowadzenia weryfikacji całości kadr sędziowskich, mając na uwadze przede wszystkim absolwentów szkół prawniczych nie posiadających pełnych kwalifikacji, a także byłych urzędników są-

---

<sup>5</sup> AAN, Ministerstwo Sprawiedliwości (dalej: MS), 402, Rozmowa z Ministrem Sprawiedliwości – tow. Z. Wasilkowską, [b.d.], k. 19.

<sup>6</sup> *W sprawie demokratyzacji wymiaru sprawiedliwości. Uchwała Centralnego Aktywu Prawniczego*, «Prawo i Życie» nr 14 z 4 listopada 1956 r., s. 2; *Z obrad Plenum Zarządu Głównego ZPP*, «PiP» 12.1/1957, s. 190; *Prawo będzie zawsze znaczyć prawo. Wywiad z Ministrem Sprawiedliwości Zofią Wasilkowską*, «Sztandar Młodych» nr 263 z 2 listopada 1956 r., s. 2.

<sup>7</sup> J. FRANKOWSKI, *Uczmy się na błędach, by nie powtórzyły się w przyszłości*, «NP» 6/1956, s. 13.

<sup>8</sup> „Młoda kadra, która w tym czasie zasiłała aparat wymiaru sprawiedliwości nie zakosztowała prawdziwego smaku pracy sędziowskiej. Od pierwszej bowiem chwili poruszała się po labiryncie spraw sądowych przy pomocy nici Ariadny, której jeden koniec zawsze spoczywał w Ministerstwie lub w rękach prezesa sądu”; *Lud chce sędziów sprawiedliwych*, «Prawo i Życie» nr 15 z 18 listopada 1956 r., s. 1.

<sup>9</sup> Wymogi konieczne w tym zakresie stawiane przez autorów tez do dyskusji w sprawie organizacji sądów obejmowały: 1) uniwersyteckie studia prawnicze, 2) dwuletnią aplikacją sądową zakończoną egzaminem sędziowskim, 3) jednoroczną asesurą. Dla objęcia stanowiska sędziego wojewódzkiego przewidywano ponadto wymóg pięcioletniej pracy na stanowisku sędziego powiatowego, a dla objęcia stanowiska Sędziego Sądu Najwyższego – ogółem dziesięciu lat pracy na stanowisku sędziowskim; *Tezy do dyskusji w sprawie organizacji sądów*, «Prawo i Życie» nr 13 z 21 października 1956 r., s. 2.

dowych, byłych pracowników Komisji Specjalnej oraz byłych sędziów wojskowych, którzy nie mieli wyższych studiów prawniczych<sup>10</sup>.

Padające głosy potępienia ingerencji władz w rozpatrywane przez sądy sprawy, a także krytyka uległości sędziów wobec nacisków, stały się wołaniem o poszanowanie i zagwarantowanie konstytucyjnej zasady niezawisłości sędziowskiej<sup>11</sup>. W ocenie prawników zebranych na Plenum Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich w maju 1956 roku „urzeczywistnienie” tej zasady stanowiło „podstawowy warunek praworządności”<sup>12</sup>. Stąd jednym z głównych postulatów uczyniono wezwanie do uchylecia dekretu z 1946 roku, który dawał możliwość zwolnienia sędziego jak każdego innego urzędnika przy jednoczesnym przywróceniu zasady zwalniania ze stanowiska sędziowskiego jedynie w drodze dyscyplinarnej<sup>13</sup>.

W oczach prawników bardzo istotnym zagadnieniem wymagającym zmian była również kwestia struktury sądownictwa i to zarówno powszechnego<sup>14</sup> jak i wojskowego<sup>15</sup>, a także problem urzeczywistnienia konstytucyjnej zasady zwierzchnictwa Sądu Najwyższego nad wszyst-

---

<sup>10</sup> Liczba takich osób w marcu 1957 roku wynosiła ok. 340, z czego 45% sędziów miało już wówczas uzupełniać swoje studia; AAN, MS, 1/213, Protokół nr 7 z posiedzenia Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości, 13 marca 1957, k. 49; Od 1951 roku na wydziałach prawa uruchomione zostały zaoczne studia prawnicze; i w tym trybie po 1956 roku sędziowie uzupełniali wykształcenie prawnicze; A. LITYŃSKI, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, s. 145.

<sup>11</sup> *Przebudowa podstawowych dziedzin ustawodawstwa zadaniem nowego Sejmu „Wielkich Kodyfikacji”*. Rozmowa z Z. Wasilkowską, «Życie Warszawy» nr 30 z 5 lutego 1957 r., s. 1.

<sup>12</sup> *Uchwała Plenum Zarządu Głównego Z.P.P. z dnia 13.V.1956*, «Prawo i Życie» nr 2 z 20 maja 1956 r., s. 7; J. JODŁOWSKI, *op. cit.*, s. 5-6; S. GARLICKI, *Bez niezawisłości sędziów – nie ma praworządności*, «Prawo i Życie» nr 3 z 3 czerwca 1956 r., s. 7; *W trosce o ludową praworządność. Z narady opolskich prawników*, «Trybuna Opolska» nr 126 z 28 maja 1956 r., s. 1.

<sup>13</sup> Dekret z 14 maja 1946 roku o tymczasowym unormowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych (Dz.U. Nr 22, poz. 139).

<sup>14</sup> S. GROSS, *Podstawowe problemy ustroju sądownictwa*, «NP» 13.1/1957, s. 4.

<sup>15</sup> Rezolucja z 22 października 1956..., s. 112; Protokół z 20 i 21 listopada 1956..., s.110 i 167-168; C. BAKALARSKI, *Głos z wojska*, «Prawo i Życie» nr 13

kimi sądami<sup>16</sup>. W tej ostatniej kwestii proponowano m.in. likwidację Najwyższego Sądu Wojskowego i utworzenie, obok istniejących Izb: Karnej i Cywilnej, Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. W opinii ministra Zofii Wasilkowskiej to „śluszne” rozwiązanie, „aby istniał jeden Sąd Najwyższy” miało zapewnić „jednolitość orzecznictwa” i przyczynić się do „ugruntowania praworządności”<sup>17</sup>. Stąd też postulowano opracowanie nowego prawa o ustroju sądów powszechnych oraz nowego prawa o ustroju sądów wojskowych<sup>18</sup>.

Pod względem organizacji obiektem krytyki stały się także prokuratura powszechna<sup>19</sup> i prokuratura wojskowa<sup>20</sup>. Wśród licznych głosów widoczny był postulat bliższego powiązania obu prokuratur<sup>21</sup>, czy wręcz realizacji konstytucyjnej zasady jednolitości i cen-

---

z 16 czerwca 1957 r., nr 13, s. 7; K. MIODUSKI, *W sprawie ustroju sądów i prokuratury w wojsku*, «Biuletyn Wojskowej Służby Sprawiedliwości» 1/1958, s. 44.

<sup>16</sup> *Partyjność – a niezawisłość organów sprawiedliwości (Fragmenty z wystąpienia w Klubie Dyskusyjnym „Sztandaru Młodych” według stenogramu)*, «Sztandar Młodych» nr 280 z 22 listopada 1956 r., s. 2; *Sprawy sądownictwa i prokuratury wojskowej*, «Żołnierz Wolności» nr 281 z 23 listopada 1956 r., s. 2.

<sup>17</sup> AAN, MS, 402, Rozmowa z Ministrem Sprawiedliwości – tow. Z. Wasilkowską, [b.d.], k. 18.

<sup>18</sup> *Sądownictwo po VIII Plenum KC PZPR*, «Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości» 11/1956, s. 2; Minister Zofia Wasilkowska w jednym z udzielonych wywiadów mówiła: „Za sprawę najpilniejszą i najważniejszą uważam w tej chwili nie Kodeks Karny lecz prawo o ustroju sądów powszechnych, ono bowiem normuje te zagadnienia, które znajdują się w centrum uwagi Ministerstwa Sprawiedliwości i opinii publicznej – zabezpieczenie niezawisłości, praworządności i jednolitości sądownictwa oraz wcielenie w życie konstytucyjnej zasady wybieralności sędziów”. AAN, MS, 402, Rozmowa z Ministrem Sprawiedliwości – tow. Z. Wasilkowską, [b.d.], k. 16; C. BAKALARSKI, *op. cit.*, s. 7.

<sup>19</sup> AAN, PG, 1423, Sprawozdanie z narady zespołu kierowniczego Generalnej Prokuratury, 19 listopada 1956, k. 238.

<sup>20</sup> K. MIODUSKI, *op. cit.*, s. 45.

<sup>21</sup> AAN, KC PZPR, V/49, Informacja o pracy i bieżących zadaniach Prokuratury PRL, [1956], k. 146; AAN, PG, 1423, Sprawozdanie z narady zespołu kierowniczego Generalnej Prokuratury, 19 listopada 1956, k. 233 i 243; AAN, KC PZPR, 237/XIV-158, Wnioski dotyczące zagadnień związanych z aktualną pracą Prokuratury, [czerwiec

tralizacji<sup>22</sup>. W ocenie części dyskutantów przyczynę wielu wypaczeń w działalności prokuratury stanowiło umiejscowienie jej poza systemem organów administracji państwowej. W związku z tym pojawiły się propozycje zmian m.in. w postaci dokonania fuzji prokuratury i Ministerstwa Sprawiedliwości (Prokurator Generalny byłby Ministrem Sprawiedliwości)<sup>23</sup>, czy też podporządkowania prokuratury wyodrębnionej ze struktur Ministerstwa Sprawiedliwości Radzie Ministrów<sup>24</sup>. Ponadto działalność prokuratury skrytykowano w zakresie wykonywania nadzoru prokuratorskiego nad organami bezpieczeństwa, co zdaniem ówczesnego Prokuratora Generalnego Mariana Rybickiego spowodowane było „niedopuszczalną” zaturą przez prokuraturę „pryncypialności” oraz zejściem „z roli organów kontrolujących organa śledcze, do roli formalnej pieczętki, do roli prokuratury z wosku, do roli dodatku do organów bezpieczeństwa”<sup>25</sup>. Nie lepiej wcale prokuratura została oceniona ze swej działalności w ramach tzw. nadzoru ogólnego. Krytykując tę instytucję podnoszono przede wszystkim jej małą skuteczność<sup>26</sup>. Niektórzy prawnicy zdecydowanie wypowia-

---

1957], k. 111; AAN, Kancelaria Sejmu (dalej: KS), 169, Protokół z 4 posiedzenia Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, 20 marca 1957, k. 80.

<sup>22</sup> Zob. J. MUSZYŃSKI, *Zasady ustrojowe sądownictwa wojskowego i prokuratury wojskowej w Polsce Ludowej*, Warszawa 1964, s. 193.

<sup>23</sup> J. S. KONIC, *Uwagi ogólne o umiejscowieniu prokuratury w systemie organów państwowych*, «NP» 13.11/1957, s. 25 i n.; *Idziemy konsekwentnie drogą zabezpieczenia pełnej praworządności. Wywiad z Generalnym Prokuratorem Marianem Rybickim*, «Sztandar Młodych» nr 265 z 5 listopada 1956 r., s. 4.

<sup>24</sup> J. STEMBROWICZ, *Miejsce prokuratury*, «Prawo i Życie» nr 10 z 18 maja 1958 r., s. 1.

<sup>25</sup> Protokół z VII Plenum KC PZPR [w:] *Protokoły z VI i VII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z 1956 r.*, oprac. i red. W. WŁADYKA, W. JANOWSKI, Warszawa 2007, s. 319.

<sup>26</sup> M. MAZUR, *Gdy „wszystko” oznacza „nic”*, «Prawo i Życie» nr 10 z 9 września 1956 r., s. 1; *„Prokuratura nie może odrywać się od ludności, od jej kontroli i oceny” – wywiad z Prokuratorem Generalnym Marianem Rybickim*, «Prawo i Życie» nr 3 z 3 czerwca 1956 r., s. 3; W. JAMIŃSKI, *Na temat prokuratury*, «Prawo i Życie» nr 11 z 23 września 1956 r., s. 7.

dali się nawet za likwidacją nadzoru ogólnego, by „nie istniała jeszcze jedna fikcja”<sup>27</sup>.

Ze środowiska prawniczego płynęły głosy o konieczności ustalenia odpowiednich wymogów do zajmowania stanowiska prokuratorskiego wobec braku w ustawie o prokuraturze z 1950 roku przepisów normujących kwestie kwalifikacji i instytucji aplikacji<sup>28</sup>, a także wobec niejednolitego poziomu kadr<sup>29</sup>. Przede wszystkim zwrócono uwagę na konieczność wprowadzenia wymogu ukończenia uniwersyteckich studiów prawniczych<sup>30</sup>. Wraz z głosami domagającymi się reaktywowania niesłusznie usuniętych z wymiaru sprawiedliwości sędziów popłynęły podobne postulaty w odniesieniu do prokuratorów<sup>31</sup>. W listopadzie 1956 roku w tej kwestii wypowiedział się Generalny Prokurator Marian Rybicki zwracając uwagę, że sprawa reaktywowania usuniętych z aparatu prokuratorskiego osób „stanowi problem moralny, z którego nie należy rezygnować, tym bardziej, że nie chodzi tu o duże liczby ludzi, a każdy dobry prawnik i uczciwy człowiek dla Prokuratury stanowi pozycję ważną moralnie”<sup>32</sup>.

W dokonywanych na fali „odwilży” ocenach środowisko prawnicze również w ustawodawstwie upatrywało pogorszenia kondycji wymiaru sprawiedliwości. Bolączką miały stanowić sprzeczności aktów normatywnych rządu z ustawami, nieprzestrzeganie hierarchii aktów prawnych, nieujawnianie projektów przepisów prawnych. Stąd płynęły propozycje zmian w prawie, zlikwidowania tzw. prawa powielaczowe-

<sup>27</sup> J. RAWICZ, *Prokuratorzy*, «Prawo i Życie» nr 15 z 14 lipca 1957 r., s. 2.

<sup>28</sup> Zob. E. HANSEN, *Aplikacja w prokuraturze*, «NP» 14.6/1958, s. 105.

<sup>29</sup> „... należy ... dążyć do wzmocnienia kadr ... prokuratorskich przez powoływanie prawników o wysokich kwalifikacjach zawodowych i moralnych”. *Uchwała III Plenum ZG ZPP Warszawa, 1-2 grudnia 1956*, «Prawo i Życie» nr 17 z 16 grudnia 1956 r., s. 1; Zob. M. SIEWIERSKI, *Ustrój prokuratury PRL [w:] Prokuratura P.R.L. w latach 1950-1960*, red. I. DRUSKI, Warszawa 1960, s. 27.

<sup>30</sup> AAN, KS, 169, Protokół z 4 posiedzenia Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, 20 marca 1957, k. 78.

<sup>31</sup> *Uchwała III Plenum...*, s. 1; *Z obrad Plenum...*, s. 190.

<sup>32</sup> AAN, PG, 1423, Sprawozdanie z narady zespołu kierowniczego Prokuratury Generalnej, 19 listopada 1956, k. 242.



go, nadania rzeczywistego prymatu ustawie poprzez ograniczenie na jej rzecz działalności dekretowej<sup>33</sup>. W zakresie prawa karnego wśród dekretów, których uchYLENIA prawnicy się domagali należy wskazać przede wszystkim: dekret *o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* z 13 czerwca 1946 roku (czyli tzw. mały kodeks karny)<sup>34</sup>, dekret *o postępowaniu doraźnym* z 16 listopada 1945 roku<sup>35</sup>, tzw. dekrety marcowe z 1953 roku<sup>36</sup>. Aprobata środowiska prawniczego nie uzyskał projektowany kodeks karny, nad którym pracowano od 1950 roku<sup>37</sup>. Z niedosytem oceniono zmiany dokonane w kodeksie postępowania karnego z grudnia 1955 roku, które miały zabezpieczyć prawidłowy wymiar sprawiedliwości i najlepiej zagwarantować prawa obywateli<sup>38</sup>. Wśród podnoszonych wówczas postulatów wskazywano na konieczność m.in. usunięcia z ustawodawstwa karnego pojęcia „społecznego niebezpieczeństwa czynu”<sup>39</sup>, przywrócenia instytucji sędziego śledczego<sup>40</sup>, wprowadzenia trójinstancyjnego

<sup>33</sup> *Kierunek działania. Notatki z Plenum Z.Gł. Z.P.P.*, «Prawo i Życie» nr 2 z 20 maja 1956 r., s. 1; J. FRANKOWSKI, *op. cit.*, s. 9; S. ZAWADZKI, *Co opóźnia realizację praworządności*, «Prawo i Życie» nr 4 z 17 czerwca 1956 r., s. 7.

<sup>34</sup> Dz.U. Nr 30, poz. 192.

<sup>35</sup> Dz.U. Nr 53, poz. 301.

<sup>36</sup> Dekrety z 4 marca 1953: 1) *o wzmożeniu walki z produkcją zlej jakości* (Dz.U. Nr 16, poz. 63), 2) *o ochronie interesów nabywców w obrocie handlowym* (Dz.U. 1953 Nr 16, poz. 64), 3) *o wzmożeniu ochrony własności społecznej* (Dz.U. Nr 17, poz. 68), 4) *o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami* (Dz.U. 1953, Nr 17, poz. 69); Z. WASILKOWSKA, *Zadania Komisji Kodyfikacyjnej*, «PiP» 12.1/1957, s. 6; Z. ZANIEWICKI, *O odzyskanie zaufania*, «Prawo i Życie» nr 17 z 16 grudnia 1956 r., s. 2; J. ŁOMNICKI, *Sprawy nowego sejmku*, «Prawo i Życie» nr 4 z 10 lutego 1957 r., s. 4; zob. *Październikowe głosy*, «Prawo i Życie» nr 14 z 4 listopada 1956 r., s. 7; S. GARLICKI, *Trzy gwarancje praworządności*, «Stolica» 11.51-52/1956, s. 22.

<sup>37</sup> D. MAKSIMIUK, *Dyskusja nad projektem kodeksu karnego z 1956 r. w czasopiśmie prawniczych*, «Miscellanea Historico-Iuridica» 6/2008, s. 125-141.

<sup>38</sup> *Październikowe głosy...*, s. 7.

<sup>39</sup> *Sprawozdanie z sesji naukowej pracowników wydziału prawa Uniwersytetu Łódzkiego*, «PiP» 12.4-5/1957, s. 967-968.

<sup>40</sup> S. GROSS, *op. cit.*, s. 4; *Sprawozdanie z prac Komisji Kodyfikacyjnej*, «PiP» 12.3/1957, s. 628.



sądownictwa<sup>41</sup>, przekazania sądom kompetencji w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania<sup>42</sup>, czy zlikwidowania instytucji rewizji nadzwyczajnej<sup>43</sup>.

Podsumowując przedstawioną dość ogólnie dyskusję środowiska prawniczego w dobie „odwilży”, z ukazaniem tylko niektórych, najczęściej pojawiających się w niej zagadnień, należy uznać, iż była to dyskusja żywa, prowadzona ze zrozumieniem celu, którym uczyniono odbudowę autorytetu wymiaru sprawiedliwości. Skoncentrowała się ona w głównej mierze wokół zagadnień ogólnych i stopniowo przechodziła do rozważań szczegółowych. Zdecydowanie najwięcej miejsca poświęcono w niej kwestiom obrachunku z przeszłością. Licznym głosom krytycznym, niekiedy nawet samokrytycznym, towarzyszyły również postulaty na przyszłość. Wraz z postępującymi po sobie dość szybko wydarzeniami politycznymi, widoczne wśród prawników było wzmagające się oczekiwanie przeprowadzenia szeregu zmian w sferze szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Zmian, które w moim odczuciu wyglądały na chęć powrotu do stanu prawnego sprzed wojny. Tym samym uważam za niewystarczające stwierdzenie Tadeusza Kisielewskiego, że po Październiku 1956 roku środowisko prawnicze wzmogło „nacisk idący w kierunku przywrócenia ustroju wymiaru sprawiedliwości sprzed 1950 roku – ustroju bliższego systemowi demokratycznemu”<sup>44</sup>. Zgadam się, iż zmiany ustawodawcze z 1950 roku ogromnie przebudowały system sądów i prokuratury, jednak już wcześniej nowe władze poczyniły kroki w tym kierunku, w postaci *prawa o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej* z 1944 roku, małego kodeksu karnego, czy dekretu *o postępowaniu doraźnym*, które jak widać nie wzbudzały entuzjazmu w środowisku prawniczym, a wręcz przeciwnie – nawet stanowiły w ocenie wielu

<sup>41</sup> J. HABER, *Dwie czy trzy instancje w procesie karnym?*, «PiP» 12.11/1957, s. 815.

<sup>42</sup> S. ŚLIWIŃSKI, *Zasadnicze problemy nowej kodyfikacji prawa karnego procesowego*, «NP» 13.3/1957, s. 4-5.

<sup>43</sup> *Przebieg prac kodyfikacyjnych*, «Prawo i Życie» nr 7 z 24 marca 1957 r., s. 3.

<sup>44</sup> T. KISIELEWSKI, *Październik 1956 – punkt odniesienia. Mozaika faktów i poglądów. Inspiracje historyczne*, Warszawa 2001, s. 427.

prawników jedne z istotniejszych problemów wymiaru sprawiedliwości wymagające rozwiązania. Na poparcie swego stanowiska przytoczę anonimową wypowiedź, w której dokonano oceny „Października ’56” z bliższej perspektywy czasowej. „Jeśli w październiku 1956 roku walczyliśmy ze skompromitowanym systemem lat pięćdziesiątych – czytamy w „Prawie i Życiu” – to na pewno nie po to, by w październiku 1957 wracać do dawno już przekreślonego systemu lat trzydziestych. I ta prawda musi dotrzeć do wszystkich, którzy łudzą się, że taki odwrót jest możliwy”<sup>45</sup>. Fragment ten, stanowiący swego rodzaju obronę prawa okresu stalinowskiego, ukazuje również, że „odwilż” dobiegała końca. Choć, jak wiadomo, wydarzenia 1956 roku w Polsce nie przyniosły w omawianych obszarach „przełomowych” zmian, łączonych często z koniecznością przeprowadzenia rewizji konstytucji, to jednak „odwilżowa” dyskusja przyczyniła się niewątpliwie do tego, że w pewnych aspektach „odwrót” stał się możliwy i nieodwracalnie się urzeczywistnił. Warto o tym pamiętać, pozostawiając do dyskusji ocenę charakteru tego „odrotu”.

#### THE YEAR 1956 IN POLAND – LAWYERS’ DISCUSSIONS ABOUT JUSTICE, PUBLIC PROSECUTORS’ OFFICES AND CRIMINAL LAW

##### Summary

The year 1956 was frequently described as a “breakthrough” in the postwar history of Poland and constituted the end of the Stalin’s epoch. The change of the political conditions which took place during that time, as well as accompanying freedom of speech, created unlimited opportunity to criticise that period. In deliberation of the state of Poland the debate about the issue of the justice has been also led. The law society which participated actively in those events was aimed mainly at restoring the rule of law and reconstructing the justice’s authority. Definitely, the most important matter under discussion was to deal with the past. Criticism and

---

<sup>45</sup> *Październik 1956/1957*, «Prawo i Życie» nr 22 z 20 października 1957 r., s. 1.

even self-critical opinions occurred together with proposals concerning the future situation. Among so many solutions which have been presented by lawyers, the most noticeable was the tendency to bring the status of prewar law back. Although this returning was not achieved, in consequence of that debate the transformation which symbolised new age was introduced.